

Sygn. akt VI ACa 1186/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Małgorzata Kuracka

Sędzia SA – Ewa Śniegocka (spr.)

Sędzia SO (del.) – Małgorzata Borkowska

Protokolant: – sekr. sąd. Mariola Frąckiewicz

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Skarbu Państwa - Ministra Finansów

przeciwko T. G.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 26 kwietnia 2013 r.

sygn. akt III C 154/12

1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach drugim i trzecim w ten sposób, że:

a) **w punkcie drugim dodatkowo zasądza od T. G. na rzecz Skarbu Państwa - Ministra Finansów kwotę 26.831,92 zł (dwadzieścia sześć tysięcy osiemset trzydzieści jeden złotych i dziewięćdziesiąt dwa grosze) z ustawowymi odsetkami od dnia 3 lutego 2012 roku do dnia zapłaty oraz odsetki ustawowe od kwoty 193.742,79 zł (sto dziewięćdziesiąt trzy tysiące siedemset czterdzieści dwa złote i siedemdziesiąt dziewięć groszy) od dnia 3 lutego 2012 do dnia 19 marca 2012 roku;**

b) **w punkcie trzecim zasądza od T. G. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 7.200 (siedem tysięcy dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;**

2. oddala apelację pozwanego;

3. zasądza od T. G. na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI A Ca 1186/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego T. G. na rzecz powoda Skarbu Państwa - Ministra Finansów kwotę 193 742,79 z ustawowymi odsetkami od dnia 20 marca 2012 r. do dnia zapłaty oddalając w pozostałym zakresie powództwo i znosząc między stronami wzajemnie koszty postępowania pomiędzy stronami.

Wyrok ten zapadł na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych:

Powód Skarb Państwa - Minister Finansów wniósł o zasądzenie od pozwanego T. G. kwoty 238 087,01 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 lutego 2012r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż w związku z wyrokiem Sądu Najwyższego oraz uchynieniem wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 grudnia 2009r. w sprawie I ACa 830/09 i wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 10 czerwca 2009r. wydanego w sprawie I C 685/08, pozwany zobowiązany jest do zwrotu na rzecz Skarbu Państwa kwoty dochodzonej pozwem. Roszczenie swoje powód oparł na podstawie art. 410 § 2 k.c.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego. Zaprzeczył, aby otrzymał bezpośrednio od powoda bądź za pośrednictwem Komornika kwotę 226.395,16 zł. Zakwestionował również prawdziwość dokumentu dołączonego do pozwu zatytułowanego „obrotu na kontach”. Pozwany wskazał nadto, iż wniosek o wszczęcie egzekucji świadczenia z tytułu wykonawczego tj. wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 grudnia 2009 r. zaopatrzonego w klauzulę wykonalności został złożony do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy Mokotowa w Warszawie, który w dniu 1 lutego 2010 r. zajął rachunek bankowy powoda. W wyniku przedmiotowego zajęcia na konto pozwanego w dniu 15 lutego 2010 r. wpłynęła kwota 94 544,59 zł, co skutkowało wydaniem przez komornika postanowienia o zakończeniu postępowania egzekucyjnego i ustaleniu niezbędnych kosztów prowadzenia egzekucji w sprawie na łączną kwotę 16.652,37 zł. Pozwany wskazał ostatecznie, iż nie jest wzbogacony, albowiem zużył powyższą kwotę na bieżące wydatki, a nie musiał liczyć się z obowiązkiem jej zwrotu.

Sąd Okręgowy ustalił, że T. G. wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa — Ministra Finansów kwoty 90 400 zł wraz z waloryzacją oraz odsetkami liczonymi od 1952 r. z tytułu posiadanych przez niego, a nie wypłaconych 59 sztuk obligacji 3 % Państwowej Renty Ziemskiej serii II z 1936 r., których termin wykupu upłynął w dniu 1 grudnia 1995r.

Roszczenie to zostało mocą wyroku zaocznego z dnia 8 czerwca 2006r. oddalone.

W dniu 23 lipca 2008 r. T. G. złożył skargę o wznowienie postępowania oraz o zmianę wyroku zaocznego i zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa na rzecz powoda kwoty 956 270 zł wraz z odsetkami w wysokości 3 % rocznie od dnia 1 czerwca 1945 r. do dnia 1 grudnia 1995r. i odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia skargi o wznowienie postępowania do dnia zapłaty tytułem zwaloryzowanego świadczenia.

Wyrokiem z dnia 10 czerwca 2009r. Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny w sprawie sygn. akt I C 685/08 zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 8 czerwca 2006 r. i zasądził od Skarbu Państwa — Ministra Finansów na rzecz T. G. kwotę 478 134,81 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 czerwca 2009 r., w pozostałym zaś zakresie skargę odrzucił, a w części nie odrzuconej, skargę oddalił.

Przedmiotowy wyrok został na skutek apelacji obu stron zmieniony przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie sygn. akt I Aca 830/09 wyrokiem z dnia 28 grudnia 2009 r. w ten sposób, iż zasądzona kwota 478 134,81 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 czerwca 2009 r. do dnia zapłaty została obniżona do kwoty 191 253,92 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 czerwca 2009 r. do dnia zapłaty. Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił powództwo co do kwoty 286 880,89 zł wraz z ustawowymi odsetkami.

W związku z prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie pozwany wszczął egzekucję. Komornik przelał na rachunek bankowy pozwanego w dniu 15 lutego 2010 r. kwotę 94 544,59 zł. Następnie w dniu 9 kwietnia 2010 r. przelał kwotę 115 198,20 zł. na rachunek (...) w W. jako wierzyciela pozwanego.

Pozwany z kwoty uzyskanej w wyniku egzekucji czynił wydatki związane z bieżącym utrzymaniem i wspomagał finansowo swoich dwóch synów oraz dokonał spłaty długów w kwocie 19 000 zł. Ponościł wydatki miesięczne na własne utrzymanie rządu około 8 000 zł, a w 2010 roku uzyskał dochód 51 267,73 zł, co daje kwotę 4 272 zł miesięcznie dochodu.

W dniu 15 czerwca 2010 r. doręczono pełnomocnikowi pozwanego odpis skargi kasacyjnej wniesionej przez SP od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 28 grudnia 2009 r. w sprawie sygn. akt I Aca 830/09.

W wyniku skargi kasacyjnej Sąd Najwyższy wyrokiem dnia 20 kwietnia 2011 r. uchylił zaskarżony wyrok oraz wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 10 czerwca 2009 r. w sprawie I C 685/08 w pkt. I, III, IV, V i odrzucił skargę powoda o wznowienie postępowania.

W dniu 19 lipca 2011 r. Skarb Państwa w związku z wyrokiem Sądu Najwyższego wezwał pozwanego do zwrotu kwoty 226 395,16 zł w terminie 14 dni od otrzymania noty obciążeniowej.

Następnie w dniu 23 sierpnia 2011 r. wezwał pozwanego do zapłaty również odsetek ustawowych liczonych od dnia sporządzenia wezwania do zapłaty. Powyższej kwoty pozwany nie zwrócił.

W toku postępowania pozwany kwestionował, jakoby otrzymał od powoda kwotę 115 198,20 zł. Powyższy zarzut nie mógł się jednak ostać, albowiem z akt sprawy Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy Mokotowa wynika, iż kwota ta została przelana bezpośrednio komornikowi, który powyższą kwotę spłacił na rzecz ZUS.

Sąd Okręgowy uznał, iż powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Powód powołując się na przepis art. 410 § 2 k.c. wskazał, iż w wyniku wyroku Sądu Najwyższego sygn. akt I CSK 410/10 świadczenie spełnione przez powoda w wykonaniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 grudnia 2009 r. w sprawie I Aca 830/09 i wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 10 czerwca 2009 r. wydanego w sprawie I C 685/08, utraciło swoją podstawę prawną i pozwany zobowiązany jest do zwrotu na rzecz Skarbu Państwa kwoty dochodzonej pozwem.

Zgodnie z treścią art. 410 § 2 k.c. świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, lub jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Cytowany przepis wskazuje na szczególny przypadek bezpodstawnego wzbogacenia, w związku z czym stosuje się do niego odpowiednio art. 405 – 409 k.c. Należy wskazać, iż elementem odróżniającym nienależne świadczenie od pozostałych przypadków bezpodstawnego wzbogacenia jest źródło jego powstania. W tym wypadku do uzyskania korzyści cudzym kosztem dochodzi w ramach wykonania zobowiązania.

Powód już w pozwie wskazywał jako podstawę prawną art. 410 k.c. Ponadto wskazać należy, iż § 2 art. 410 k.c. zawiera enumeratywne wyliczenie przypadków, w których świadczenie uważa się za nienależne. Sytuacja taka zachodzi, gdy spełniający świadczenie w rzeczywistości nie był do tego zobowiązany w ogóle lub wobec tej osoby, której świadczył; gdy podstawa prawna wprawdzie istniała w chwili spełnienia świadczenia, jednakże później odpadła.

Bezspornym jest, iż pozwany na skutek egzekucji należności z wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 grudnia 2009 r. I Aca 830/09, otrzymał 94. 544,59 zł na konto oraz za pośrednictwem komornika spłacono jego zobowiązanie wobec ZUS w kwocie 115.198,20 zł. Obowiązek uiszczenia przez powoda na rzecz pozwanego powyższych

kwot odpadł na skutek wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2011 r, który uchylił m. in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 grudnia 2009 r.

Pozwany podnosił natomiast, że zużył całą otrzymaną kwotę 94 544,59 zł. Do oceny granic odpowiedzialności pozwanego należy w opinii Sądu odpowiednio stosować przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. W świetle treści art. 409 k.c. obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten kto korzyść uzyskał zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu.

Odpowiednie stosowanie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu oznacza, że istnienie stanu wzbogacenia pozwanego powinno być ustalane według chwili dowiedzenia się o wniesieniu skargi kasacyjnej od wyroku z dnia 28 grudnia 2009 r. wydanego w sprawie I Aca 830/09. Od tej chwili też pozwany powinien być traktowany jako osoba, która powinna się liczyć z obowiązkiem zwrotu korzyści.

Prawomocność orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 grudnia 2009 r. nie uzasadniała braku obowiązku liczenia się z obowiązkiem zwrotu świadczenia, skoro wniesiona została skarga kasacyjna. Wiedza przeciętnego człowieka daje podstawy do przewidywania, że orzeczenie może zostać w jakiś sposób zmienione i zrodzi się, w związku z tym, obowiązek rozliczenia. Zakładanie, że wyrok Sądu Najwyższego będzie korzystny oznacza, w ocenie Sądu, brak należytej staranności w przewidywaniu konsekwencji prawnych swoich zachowań. Do tej chwili w dobrej wierze pozwany poczynił już wydatki rzędu około 4 000 złotych miesięcznie związane ze swoim bieżącym utrzymaniem, które nie podlegają zwrotowi w łącznej kwocie 16.000 zł./ od dnia 15 lutego 2010 r. do dnia 15 czerwca 2010 r./. Co prawda w toku postępowania pozwany nie przedstawił dokumentów potwierdzających wysokość wydatków, jednakże powód powyższych okoliczności nie kwestionował.

W ocenie Sądu, uznać należy, iż pozwany na skutek wyegzekwowania należności z wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 28 grudnia 2009 r. kosztem powoda został bezpodstawnie wzbogacony kwotą 193 742,79 zł.

Z tych przyczyn na podstawie art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c. i nast. orzeczono jak w wyroku.

Sąd oddalił równocześnie żądanie powoda o zasądzenie skapitalizowanych odsetek od powyższego świadczenia, albowiem wymagalność zwrotu kwoty zasądzonej wyrokiem powstała nie od chwili wezwania z dnia 10 września 2011 r., lecz z chwilą doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, gdyż co prawda powód wzywał pozwanego do zwrotu kwoty, jednakże każde z wezwań opiewało na inną kwotę.

Z tych też względów Sąd Okręgowy orzekł, jak w wyroku. O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c.

Od tego wyroku apelację wniosły obie strony.

Powód zaskarżył wyrok w części, w jakiej Sąd Okręgowy oddalił powództwo co do kwoty 26 831,92 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 3 lutego 2012 r. oraz co do odsetek ustawowych od kwoty 193 742,79 zł od dnia 3 lutego 2012 r. do dnia 19 marca 2012 r., jak również odstąpił od obciążania pozwanego obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz powoda, tj. w pkt. II. i III.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1) naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy tj.

a. art. 321 § 1 k.p.c. przez wydanie rozstrzygnięcia w oparciu o ustalenie, że pozwany od dnia 15 lutego 2010 r. do dnia 15 czerwca 2010 r. poczynił z kwoty uzyskanej od Skarbu Państwa wydatki związane z miesięcznym utrzymaniem w łącznej kwocie 16 000 zł, pomimo, że pozwany nie zgłosił takiego twierdzenia faktycznego;

b. art. 230 k.p.c. przez wywiedzenie z faktu, że powód nie wypowiedział się w kwestii twierdzeń pozwanego odnośnie do jego rzekomych wydatków miesięcznych oraz kosztów utrzymania, wniosku, iż okoliczność ta nie wymaga dowiedzenia przez pozwanego;

c. art. 233 § 1 k.p.c. przez uznanie za wiarygodne oświadczenia strony pozwanej, jakoby pozwany od wielu lat ponosił miesięczne wydatki rządu 8000 zł przy dochodzie sięgającym jedynie kwoty 4 272 zł miesięcznie.

2) naruszenie prawa materialnego, przez jego niewłaściwe zastosowanie, tj. naruszenie

i. art. 409 k.c. w związku z art. 410 § 1 k.c. przez przyjęcie, że domniemane wydatkowanie przez pozwanego korzyści na bieżące potrzeby, stanowiło „zużycie korzyści”, o którym mowa w art. 409 k.c.

ii. art. 455 k.c. przez przyjęcie, że wymagalność zwrotu kwoty zasądzonej wyrokiem, powstała nie od dnia 10 września 2011 r., lecz z chwilą doręczenia pozwanemu odpisu pozwu;

iii. art. 482 § 1 k.c. przez odmowę zasądzenia odsetek od zaległych odsetek za opóźnienie od chwili wytoczenia powództwa przez powoda.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa dodatkowo co do kwoty 26 831,92 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 3 lutego 2012 r. do dnia zapłaty oraz co do odsetek ustawowych od kwoty 193 742,79 zł od dnia 3 lutego 2012 r. do dnia 19 marca 2012 r i o zasądzenie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji według norm prawem przepisanych; wniósł także o zasądzenie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm prawem przepisanych.

Pozwany zaskarżył wyrok zarzucając mu naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, w szczególności przyjęcie, że roszczenia przedawnione należy spłacać.

W konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części i częściowe odrzucenie powództwa ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda zasługuje na uwzględnienie, zaś apelacja pozwanego - nie.

Na wstępie zaznaczyć należy, iż Sąd Apelacyjny podziela wszystkie ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i przyjmuje je za własne.

Apelacja powoda jest zasadna, choć nie wszystkie jej zarzuty są słuszne. Sąd Okręgowy nie naruszył wcale art. 321 kpc, nie wyszedł ponad żądanie powoda. Naruszenie art. 321 kpc wcale nie oznacza wykroczenia poza twierdzenia zgłaszane przez strony postępowania, tylko poza granice żądania zgłoszonego przez powoda. Poza tym pozwany już w odpowiedzi na pozew k-42 twierdził, że wydał pieniądze uzyskane od powoda na bieżące potrzeby. Sąd jedynie dokonał wycień ustalając, że powód miesięcznie ponosił koszty bieżącego utrzymania w kwocie 4.000 zł.

Słuszne są natomiast pozostałe zarzuty apelacji powoda.

Odnośnie do zarzutu 1b to stwierdzić należy, iż sam Sąd przyznał, że pozwany nie przedstawił żadnych dowodów potwierdzających jego comiesięczne wydatki na bieżące utrzymanie, zaś brak wypowiedzi na ten temat ze strony pełnomocnika powoda nie może zdejmować z pozwanego ciężaru dowodu w tym względzie. Pozwany wywodził, że ponosił co miesiąc wydatki na bieżące utrzymanie w kwocie 8.000 zł i powinien fakt ten udowodnić. Milczenia (niewypowiedzenia się) w tej kwestii przez pełnomocnika powoda nie można uznać w tej sytuacji za przyznanie prawdziwości twierdzeń pozwanego. Zarzut powyższy jest w pełni słuszny.

Rację ma powód w zarzucie 1c.

Trudne jest odniesienie się do tego zarzutu, gdyż co innego pisze powód w części wstępnej apelacji, w jej zarzutach, a co innego w uzasadnieniu apelacji na k-132. Rzeczywiście na k-118 Sąd Okręgowy ustalił, że pozwany „Ponosił wydatki miesięczne na własne utrzymanie rządu około 8.000 zł...”. Wynika z tego, że Sąd Okręgowy uznał, iż pozwany od lat utrzymuje się z prowadzenia nierentownej działalności gospodarczej, zatrudnia pracownika, wynajmuje lokal w centrum W., podczas, gdy koszty działalności gospodarczej znacznie przewyższają dochody z niej uzyskiwane. Taki wniosek przeczy wszelkim zasadom logiki i doświadczenia życiowego i rację ma powód w tym względzie. Danie wiary w tym zakresie zeznaniom pozwanego było błędem popełnionym przez Sąd Okręgowy.

Uzasadnione są zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Słuszny jest zarzut 2i, bowiem wydanie przez pozwanego kwoty uzyskanej od powoda na bieżące potrzeby i na spłatę długów, jak twierdzi pozwany, nie stanowi o braku obowiązku po jego stronie zwrotu wydanej kwoty, gdyż pozwany nadal jest wzbogacony tą kwotą, bowiem to, co wydatkował na bieżące utrzymanie i spłatę długów musiałby i tak wydać z innych środków. Takie stanowisko przyjęło orzecznictwo w tej kwestii, które to stanowisko Sąd Apelacyjny w pełni podziela. Powód powołał się w tym zakresie na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5.10.2012r, I PK 86/12 o treści: „Z art. 409 k.c. wynika a contrario, że obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości nie wygasa w wypadku, gdy mimo zużycia lub utraty korzyści ten, kto ją uzyskał, jest nadal wzbogacony. Wzbogacenie trwa nadal zwłaszcza w sytuacji, w której ten, kto uzyskał bez podstawy prawnej pieniądze kosztem innej osoby, zużył je na spłacenie własnego długu. Zaoszczędzenie innych wydatków też jest wzbogaceniem.” Podobnie stwierdził Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 5.02.2009r, sygn. akt I ACa 772/08 „W art. 409 k.c. mowa jest o zużyciu lub utracie korzyści w taki sposób, że zobowiązany do zwrotu nie jest już wzbogacony. Chodzi zatem tylko o takie sytuacje, kiedy zużycie lub utrata wzbogacenia nastąpiło bezproduktywnie, a więc bez uzyskania jakiegokolwiek ekwiwalentu, czy też innej korzyści dla majątku wzbogaconego. Ten, kto otrzymał pieniądze od innej osoby, które zakwalifikowane zostały jako nienależne świadczenie, i zużył je na spłacenie swego długu, wprawdzie pieniędzy tych już nie ma, ale mimo to jego wzbogacenie trwa nadal. Przez zapłatę bowiem długu zmniejszyły się jego pasywa, tym samym więc nastąpił wzrost jego majątku.” Poprzednie orzeczenie w tym duchu wydał Sąd Najwyższy w dniu 10.12.1998r w sprawie I CKN 918/97 „Ten, kto otrzymał pieniądze od innej osoby, które zakwalifikowane zostały jako nienależne świadczenie, i zużył je na spłacenie swego długu, wprawdzie pieniędzy tych już nie ma, ale mimo to jego wzbogacenie trwa nadal. Przez zapłatę bowiem długu zmniejszyły się jego pasywa, tym samym więc nastąpił wzrost majątku.” Takie też stanowisko zajął Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 25. 04.1996r, III CZP 153/95 i w wyroku z dnia 16.12.2010r, I CSK 143/10. Rację ma więc powód twierdząc, że pozwany jest nadal wzbogacony i dlatego winien zwrócić powodowi uzyskaną kwotę.

Słuszne są też pozostałe zarzuty zamieszczone w pkt 2.

Odsetki od żądanej kwoty należą się powodowi za okres opóźnienia pozwanego, który rozpoczyna się w dniu 10 września 2011r. Jest to data uwzględniająca upływ 14 dni od otrzymania przez pozwanego wezwania do zapłaty, co miało miejsce w dniu 26 sierpnia 2011r (k-10). Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia jest roszczeniem bezterminowym, jego wymagalność rozpoczyna się z dniem wezwania do jego zapłaty (art.455 kc). W niniejszej sprawie powód wezwał pozwanego do spełnienia świadczenia w dniu 26 sierpnia 2011r, zakreślając mu na to termin 14-dniowy, zatem wymagalność tej kwoty powstała wcześniej, niż doręczenie odpisu pozwu pozwanemu. Skoro powód żądał zasądzenia odsetek od dnia wniesienia pozwu, to oznacza, że tak właśnie należy orzec. Wbrew twierdzeniom Sądu Okręgowego dwa wezwania do zapłaty skierowane do pozwanego wcale nie opiewały na inne kwoty, po prostu drugie wezwanie uwzględniało także należne odsetki.

Faktem jest, że wezwanie do zapłaty opiewało na kwotę wyższą, niż ostatecznie dochodzona (226.395,16 zł, podczas, gdy z apelacji wynika, że powód obecnie dochodzi kwoty 220.574,71 zł), nie ma to jednak znaczenia w kwestii daty, od której biegnie termin naliczania odsetek. Opóźnienie pozwanego w zapłacie należności na rzecz Skarbu Państwa wynosiło 145 dni i za ten okres należą się powodowi odsetki ustawowe.

Co do odmowy zasądzenia odsetek od zaległych odsetek, to te mogą się należeć dopiero od chwili wytoczenia powództwa o nie (Art. 482. § 1. „Od zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa, chyba że po powstaniu zaległości strony zgodziły się na doliczenie zaległych odsetek do dłużnej sumy”). Sąd Okręgowy twierdząc, że każde z wezwań do zapłaty opiewało na inną kwotę, nie wziął pod uwagę treści powyższego przepisu. Słuszny jest więc zarzut powoda z pktu 2 iii apelacji.

Dodatkowo należy tylko zauważyć, że wnioski Sądu Apelacyjnego w Białymstoku zawarte w uzasadnieniu wyroku z dnia 9.08.2013r, I ACa 178/13 odpowiadają stanowi faktycznemu w niniejszej sprawie, bowiem Sąd Apelacyjny w Białymstoku w uzasadnieniu tego wyroku stwierdził, że: „Wierzyciel, który wyegzekwował świadczenie na podstawie uwzględniającego powództwo nieprawomocnego wyroku, opatrzonego rygiorem natychmiastowej wykonalności, winien liczyć się z obowiązkiem zwrotu tego świadczenia. Zgodnie z art. 409 k.c. nie może się więc bronić, powołując na okoliczności wyłączające obowiązek zwrotu w szczególności na to, że uzyskaną korzyść zużył lub utracił. Podobnie rzecz się przedstawia w przypadku, gdy świadczenie zostało spełnione na podstawie wyroku wprawdzie prawomocnego, który jednak na skutek uwzględnienia skargi kasacyjnej został uchylony.” Powyższe orzeczenie świadczy o tym, że pozwany nie mógł wyzbywać się uzyskanej od powoda kwoty nie licząc się z obowiązkiem zwrotu - pozwany wiedział, że od prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego przysługuje skarga kasacyjna i powinien brać pod uwagę ewentualny wyrok Sądu Najwyższego w tej sprawie. Wyrok ten okazał się niekorzystny dla pozwanego.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i orzekł na mocy art. 386 § 1 kpc uwzględniając apelację powoda w całości.

Konsekwencją zmiany zaskarżonego wyroku i zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda większej kwoty (niż zasądzona wyrokiem Sądu Okręgowego) jest także zmiana postanowienia o kosztach zastępstwa procesowego.

Apelacja pozwanego nie zawiera żadnych uzasadnionych zarzutów. Podnosi on, że wyrok nie jest sprawiedliwy. Być może dla niego nie jest, gdyż na mocy tego wyroku zobowiązany on jest do zapłaty na rzecz powoda kwoty pieniędzy, którą kiedyś od niego uzyskał.

Pozwany podnosi zarzut przedawnienia, ale ten zarzut nie jest skierowany w stosunku do roszczenia powoda. Pozwany twierdzi bowiem, że powód zapłacił za niego należności, które się przedawniły. Tę kwestię można zbadać, ale nie w tym postępowaniu, nie może tego badać komornik, jak twierdzi w apelacji pozwany. Komornik wykonuje tylko wyroki sądów; poza tym powód zapłacił za pozwanego należności, których domagał się ZUS prowadząc egzekucję, czyli pozwany musiałby zapłacić całą kwotę, a dopiero później dochodzić zwrotu części podobno przedawnionych należności. Twierdzenia powoda o tym, że są one przedawnione pojawiły się dopiero w apelacji i nie zostały poparte jakimikolwiek dowodami, są zupełnie gołosłowne. Przede wszystkim jednak pozwany nie podnosi przedawnienia roszczeń zgłaszanych wobec niego przez powoda, a tylko przedawnienie roszczeń zgłaszanych wobec niego przez ZUS - nie jest to przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie i nie może stanowić argumentu apelacji w tej konkretnej sprawie.

Poza tym pozwany powołując się na str. 2 uzasadnienia zapomina, że na tej stronie zawarte są ustalenia faktyczne, a nie wnioski Sądu Okręgowego, nadto pozwany przywołując okoliczność spłacenia długów, o której mówił przed sądem I instancji zapomina, że nie powiedział, jakie to były długi, dlatego nie wiadomo obecnie, czy onzbyły to długi wobec ZUS-u, nie wskazał też żadnych dowodów na to, iż rzeczywiście dokonał spłaty długów i na czyją rzecz. Żadne dowody na tę okoliczność nie zostały przeprowadzone, dlatego nie można jej uznać za udowodnioną.

Z tych względów Sąd Apelacyjny uznał apelację pozwanego za nieuzasadnioną i dlatego ją oddalił na mocy art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł, jak w wyroku na podstawie art. 98 kpc.